

Olsztyn, 15 lipca 2024 r.

Dr hab. Urszula Bartnikowska, prof. UWM  
Katedra Pedagogiki Specjalnej i Resocjalizacji  
Wydział Nauk Społecznych  
Uniwersytet Warmińsko – Mazurski w Olsztynie

## **Recenzja rozprawy doktorskiej**

**mgr Eweliny Kownackiej**

**pt. *Adopcje zagraniczne polskich dzieci. Działalność Centralnego Banku***

***Danych o dzieciach oczekujących na przysposobienie***

**napisanej pod kierunkiem**

**Prof. dr hab. Marii Kolankiewicz**

### **Ocena ogólna rozprawy**

Na wstępie chcę zaznaczyć, że recenzowaną rozprawę doktorską oceniam pozytywnie. Podjęty przez Autorkę temat jest niezwykle ważny i jednocześnie delikatny, wymagał dotarcia do specjalistycznej dokumentacji, dużej wnikliwości i skrupulatności badawczej, a także znajomości problematyki w obszarze obowiązującego prawa oraz wyników badań naukowych. Temu wszystkiemu Pani Magister Ewelina Kownacka sprostała. Co więcej, Autorka wykazała się refleksyjnością i wskazała pewne zmiany, które można by było wprowadzić w badanym obszarze, by adopcje zagraniczne dzieci z Polski były optymalnym rozwiązaniem, zapewniającym potrzebującym dzieciom opiekę rodzinną i jednocześnie zabezpieczającym przed nadużyciami.

### **Struktura i zawartość treściowa rozprawy**

Dysertacja „Adopcje zagraniczne polskich dzieci. Działalność Centralnego Banku Danych...” jest rozprawą, która ma typową strukturę dla tego rodzaju prac badawczych. Całość została podzielona na trzy główne rozdziały, z których pierwszy dotyczy ogólnie tematu adopcji

(z wyszczególnieniem rozwiązań prawnych, „trójkąta adopcyjnego”, czyli rodziców biologicznych, dzieci i rodziców adopcyjnych, a także procedury adopcyjnej oraz zagadnienia adopcji zagranicznych). Drugi rozdział jest rozdziałem metodologicznym ze wszystkimi niezbędnymi treściami (założenia badań, cel, przedmiot, problemy badawcze, metody, techniki i procedura przeprowadzania badań). Natomiast trzeci rozdział to analiza i omówienie przeprowadzonych przez Autorkę badań. Całość zamyka dyskusja wyników, wnioski, rekomendacje (jako osobny podrozdział) oraz zakończenie. Do pracy zostały dołączone: spis tabel, wykresów, rysunków i ilustracji, bibliografia, a także załączniki. Cała struktura jest przejrzysta, logiczna i spójna.

### **Ocena merytoryczna poszczególnych części rozprawy**

Recenzowana praca doktorska rozpoczyna się od prawidłowo napisanego streszczenia. Wprowadzenie, które jest kolejną częścią, dobrze nakreśla powody podjęcia tematu adopcji zagranicznych dzieci z Polski oraz ujawnia zawodowe zaangażowanie Autorki, wskazując je jako czynnik sprzyjający rzetelnemu zbadaniu i przedstawieniu tego zagadnienia.

Rozdziały teoretyczne zawierają kompleksową wiedzę na temat adopcji. Autorka rozpoczyna w rozdziale pierwszym od bardzo szerokiego ujęcia zagadnienia adopcji w Polsce, potem schodzi do poziomu konkretnych osób zaangażowanych w ten proces, a następnie przechodzi do zaprezentowania ścisłego wątku adopcji zagranicznych. Idąc po kolei, w pierwszym podrozdziale zostają wyjaśnione najważniejsze terminy, m.in. adopcja, sieroctwo, przysposobienie pełne, przysposobienie niepełne i przysposobienie całkowite. Dopelniające w tym rozdziale mogłyby być takie terminy jak „władza rodzicielska”, „ograniczenie i pozbawienie praw rodzicielskich”, „rodzic adopcyjny”, „przysposabiający”, „przysposobiony”, „opiekun prawny” itp., które to w dalszych częściach stanowią swego rodzaju słowa klucze tej pracy. Część z tych terminów oczywiście potem zostaje przybliżona, jednak – w mojej ocenie – korzystne byłoby umieszczenie tych wyjaśnień wcześniej. W następnym podrozdziale Mgr Ewelina Kownacka analizuje „przesłanki umożliwiające przysposobienie”, opierając się na aktach prawnych, które obowiązywały od połowy XX wieku do tych obecnych. Do swojej analizy Autorka włącza też wytyczne Najwyższej Izby Kontroli. Całość tego podrozdziału pozwala prześledzić zmiany, jakie dokonywały się na przestrzeni lat w obszarze prawnym dotyczącym przysposobień. Kolejny podrozdział zawiera opis aktualnie określonych zadań ośrodków adopcyjnych, a potem (w podrozdziale 1.1.4) Badaczka przechodzi do szczegółowego opisu głównego zadania, czyli poszukiwania rodziny gotowej do

przysposobienia małoletniego. Uwzględnia tutaj już procedurę poszukiwania rodziców w trudniejszych przypadkach, kiedy potrzebne jest skorzystanie nie tylko z bazy kandydatów lokalnego ośrodka, ale też wiąże się z przekazaniem informacji o dziecku do Wojewódzkiego Banku Danych i potem do Centralnego Banku Danych o dziecku, co może się wiązać z poszukiwaniem rodziców poza Polską. Autorka dysertacji już w tej części wykazuje się refleksją i ujawnia pewne trudności związane z prowadzeniem Banków Danych oraz przepływem informacji o dzieciach.

Drugi rozdział teoretyczny opisuje „trójkąt adopcyjny” (rodzice biologiczni, dziecko, kandydaci na rodziców). Ważnym elementem jest uwzględnienie w całym procesie istnienia rodziców biologicznych dziecka (nie tylko matek, ale również ojców). Autorka pracy słusznie zwraca uwagę na badania wskazujące na ich kondycję, decyzyjność (lub jej brak w przypadku orzeczenie o pozbawieniu praw rodzicielskich), przesłanki prawne do podjęcia przez sąd decyzji o pozbawieniu rodziców praw rodzicielskich, a także przybliża statystyki z tym związane. Drugim elementem opisywanej triady są dzieci. Pani Ewelina Kownacka prezentuje tutaj ujęcie statystyczne, jak również możliwości umieszczenia dziecka w różnych formach pieczy zastępczej, problemy, z którymi te dzieci mogą się borykać, a także te, z którymi na pewno przyjdzie im się zmierzyć w bliższej lub dalszej przyszłości (np. zbudowanie własnej tożsamości z uwzględnieniem zarówno istnienia rodziny biologicznej, jak i adopcyjnej oraz doświadczeń z tych dwóch etapów życia, często skrajnie różniących się od siebie). Ostatni element „trójkąta” to kandydaci na rodziców adopcyjnych. Autorka skupia się w tej części na przedstawieniu różnych rodzajów motywacji kierującej ludźmi ku przysposobieniu dziecka/dzieci. Kolejny podrozdział ukazuje procedurę adopcyjną. Tę część Mgr Ewelina Kownacka opiera na przepisach prawnych, ale też z wyraźnym odwołaniem się do znanej jej z praktyki zawodowej realizacji tych przepisów, powołując się też na literaturę przedmiotu i badania naukowe.

W dalszych podrozdziałach następuje opis na pewno istotnego kroku – pierwszych spotkań dzieci z kandydatami na rodziców. Autorka uwzględnia analizę literatury ukazującą subiektywne opublikowane opisy tego momentu przez rodziców adopcyjnych oraz własną perspektywę jako pracownicy Ośrodka Adopcyjnego, czyli ujawniając pewne mniej sformalizowane praktyki. Ostatni podrozdział w rozdziale drugim zawiera obraz funkcjonowania rodzin adopcyjnych. Powstał on również z uwzględnieniem własnych obserwacji Autorki, które wzbogacają treści powstałe w oparciu o literaturę przedmiotu. Na s. 44 pojawiają się słowa: „(...) bycie rodzicem adopcyjnym to także własne doświadczenie

rodzicielstwa i poczucie pewności w tej roli – bez akcentowania faktu bycia rodzicem adopcyjnym”. Zastanawiające jest zestawienie tego zdania ze stwierdzeniem, które pojawia się wcześniej, na stronie 21 i 22, żeby nie utożsamiać rodzicielstwa adopcyjnego z naturalnym/biologicznym, bo to odmienne rodzaje rodzicielstwa. Wyjaśnienia tego nie znajduję w pracy. Autorka w tym podrozdziale powołuje się na dosyć starą i możliwe, że nie zawsze aktualną literaturę (np. Maciarz i Haniszewska z 1982 roku – pokazując postawy wychowawcze rodziców adopcyjnych, Szymańska z 1992 – postawy wychowawcze osób zamierzających adoptować dziecko/dzieci, Singer i in. z 1985 – pokazując mniejszą liczbę modeli stylów rodzicielskich u rodziców adoptujących). Z drugiej jednak strony, co oceniam pozytywnie, Badaczka sięga do zagadnień w ostatnim czasie eksponowanych i eksplorowanych, np. depresji poadopcyjnej, jawności adopcji, prawa dzieci do kontaktu z rodzeństwem biologicznym, adopcji zakończonych niepowodzeniem, a także społecznego wizerunku adopcji chociażby w mediach (w tym w mediach społecznościowych). Autorka zwraca uwagę na współczesne wyzwania (diagnozowanie zaburzeń powstałych w wyniku prenatalnej ekspozycji na alkohol czy traumę wczesnodziecięcą) i brak systemowych rozwiązań w pewnych zakresach (np. wsparcia postadopcyjnego rodzin czy sprawozdawczości poadopcyjnej. Warto by było dodać, że z traumami i ograniczeniami wynikającymi choćby z FAS/D, a także ze spuścizną genetyczną i epigenetyczną, niepewnością przyczyn pewnych zachowań dzieci, rodzice i same dzieci będą zmagać się przez wiele lat.

Ostatni podrozdział teoretyczny jest kluczowym tekstem, ponieważ dotyka tytułowego zagadnienia, czyli dotyczy adopcji zagranicznych. W tym rozdziale Autorka wychodzi poza wąsko pojmowaną adopcję dzieci z Polski, ukazując szerszy, międzynarodowy kontekst, w tym dane statystyczne. Rozbudowanym wątkiem jest tło historyczne pokazujące przemiany i tendencje oraz motywy tych przemian na przestrzeni lat, ze szczególnym uwzględnieniem roku 2024. Autorka przedstawia też porównania sytuacji w poszczególnych latach, komentuje to jako wynik regulacji prawnych, snuje własne refleksje w tym temacie. Przedstawia również dotychczas prowadzone badania w obszarze adopcji zagranicznych, ukazując ich specyfikę (poszukiwanie rodzin dla dzieci z niepełnosprawnościami, starszych oraz dla licznych rodzeństw), ale też pewne nadużycia (niepełną dokumentację adopcyjną, szukanie zagranicznych rodzin adopcyjnych dla dzieci, które nie miały udokumentowanych trudności, były małymi dziećmi itp.).

Ogólnie część teoretyczna została dobrze zaplanowana i opisana. Autorka odpowiednio dobrała treści i wskazała literaturę oraz akty prawne, na których się opierała. Tym samym pokazała orientację w podjętym temacie.

Drugi rozdział to rozdział metodologiczny. Pani Ewelina Kownacka najpierw zaprezentowała w nim założenia, cel badań, przedmiot i pytania badawcze. Cel został sformułowany prawidłowo. Słusznie zrezygnowano z postawienia hipotez, choć ten fakt powinien być odnotowany po postawieniu problemów badawczych (ogólnych i szczegółowych), ponieważ hipotezy są odpowiedzią na problemy badawcze. Przedmiot badań również został określony prawidłowo. Autorka sformułowała trzy główne problemy badawcze, które można by było zmienić na formę pytającą, żeby wskazywały na zainteresowania badawcze i poszukiwania odpowiedzi w danym temacie (o to, jak wyglądał proces adopcji w latach 1994-2024, jakie dzieci były zgłaszane do adopcji zagranicznych oraz jak wyglądała sprawozdawczość postadopcyjna w badanym okresie). Z kolei problemy szczegółowe zostały sformułowane w postaci pytań, które wyczerpują zakres badań. Badania były przeprowadzone w Ośrodku Adopcyjnym prowadzącym Centralny Bank Danych o dzieciach zgłoszonych do adopcji zagranicznych w Warszawie. Próbkami badawczymi zostały pobrane z kilku określonych lat (rok 1994, 2012 i 2017), co zostało prawidłowo i wystarczająco uzasadnione. Takie pozyskanie danych umożliwiło poznanie badanego zakresu przy jednoczesnym uwzględnieniu zmian prawnych dotyczących adopcji zagranicznych. Metodą badawczą zastosowaną w badaniach jest monografia pedagogiczna, który to wybór uznaję za słuszny. Techniki również zostały dobrane prawidłowo. Były nimi analiza ilościowa i jakościowa dokumentów oraz obserwacja uczestnicząca. Ta druga technika (obserwacja uczestnicząca) budzi jednak wątpliwości, bo nie wiadomo, na jakich zasadach została wykorzystana (czy były stworzone arkusze obserwacji, które porządkowały dane lub sporządzane nagrania audio/wideo, które pozwoliły ufać nie tylko własnej pamięci Autorki?). W dalszej części pracy Pani Ewelina Kownacka rzeczywiście powołuje się wyraźnie na usystematyzowaną analizę danych zastanych, nie wspominając o procedurze obserwacji uczestniczącej, aczkolwiek odnosi się do pewnych danych, które powstawały z pewnością na bazie własnej obserwacji. Należy jednak pamiętać, że obserwacja uczestnicząca, jako technika badawcza, powinna też być poddana rygorom metodologicznym.

Rozdział trzeci prezentuje wyniki badań własnych Autorki. Jest to bez wątpienia najważniejsza część pracy, zawierająca unikatowe dane i wiedzę z badanego zakresu. Najpierw Badaczka zmierzyła się z opisem organizacji funkcjonowania Centralnego Banku Danych o dzieciach oczekujących na przysposobienie. Pani Ewelina Kownacka przeanalizowała

dokumenty Publicznego Ośrodka Adopcyjno-Opiekuńczego w Warszawie, a następnie opisała procedurę postępowania w przypadku poszukiwania rodzin dla zgłoszonych i zakwalifikowanych do adopcji małoletnich. Autorka odnotowała wprowadzane kolejne zmiany, zaznaczając ich znaczenie dla przebiegu procedury i określenia zadań ośrodka. W tej części Mgr Ewelina Kownacka zdemaskowała również pewne słabe strony i niedociągnięcia w procedurach lub ich realizacji. Istotnym elementem pracy było też zrobienie zestawień statystycznych, które pokazały te przemiany w formie danych liczbowych.

Następny podrozdział zawiera charakterystykę dzieci, które były wpisane do rejestrów CBD w konkretnych latach (1994, 2012, 2017) i dla których były poszukiwane rodziny adopcyjne. Autorka pokazała dane liczbowe i wyjaśniła ewentualne nieścisłości, a także przybliżyła jakościową charakterystykę tej grupy dzieci, określając ich miejsce pobytu (często wskazujące również na szczególne potrzeby wsparcia danego dziecka), ich sytuację prawną oraz przyczyny tego stanu rzeczy, czyli trudności doświadczane przez rodziców biologicznych. Na szczególną uwagę zasługuje opis stanu zdrowia i rozwoju tych dzieci, ponieważ jest to często przyczyna trudności w znalezieniu rodziny adopcyjnej. Badaczka zauważyła, że około połowy dzieci zgłoszonych do Centralnego Banku Danych opisywanych było jako „zdrowe”. Można się zastanowić (a może też sprawdzić), czy są to dzieci, które jednocześnie są rodzeństwem zgłoszonego dziecka z niepełnosprawnością, zaburzeniem lub jakąś poważną chorobą, albo czy są to dzieci należące do tzw. licznych rodzeństw, których postanowiono nie rozdzielać. Poza tym w tej części warto by było zadać sobie pytanie, co należy do kategorii „zdrowia”, a co do niej nie należy. Jak ten termin był rozumiany w chwili tworzenia dokumentacji dzieci? Warto też spróbować rozróżnić chorobę od niepełnosprawności i zaburzenia. Nie jest to sprawa łatwa, szczególnie kiedy weźmiemy pod uwagę, że to nie Autorka tworzyła dokumentację, a jedynie ją analizowała. Jednak takie doprecyzowanie (lub przynajmniej próba) mogłoby znacznie ułatwić zrozumienie kontekstu. Pewne elementy takiej analizy znajdują się jednak w rozprawie – Autorka analizuje dane zastane, np. odnosząc je do klasyfikacji ICD-10 i ICD-11.

Przedostatni podrozdział w części badawczej opisuje efekty poszukiwań rodzin adopcyjnych. Była to bez wątpienia trudna do napisania część pracy, bo – jak zaznacza Pani Ewelina Kownacka – wiele danych się nie zgadza. Doceniam jednak trud podjęcia się tego zadania oraz podjęcia się wyzwania poszukania możliwych wyjaśnień. W tym podrozdziale zabrakło informacji o tych próbach adopcji, które zostały podjęte, ale nie zostały sfinalizowane. Na pewno jest to ciekawy wątek, możliwe, że dostępny do przesłedzenia poprzez dokumentację

CBD, który umożliwiłby spojrzenie na jakość procedur (na ile szanowana jest wola samego dziecka, na ile rodzice są realnie przygotowani do podjęcia wyzwania adopcji czy też na ile informacje o dziecku są przekazywane rzetelnie). Jednak możliwe, że również i te dane byłyby niepełne czy wręcz trudne do wyłuskania. Ostatni podrozdział badawczy to analiza sprawozdawczości postadopcyjnej. W nim Autorka pochyliła się nad ilościową i jakościową analizą tych dokumentów, które wpłynęły po adopcji dzieci. Tu również zostały zdemaskowane liczne braki.

Kolejną część Autorka nazwała „Dyskusja wyników i wnioski”. W tym fragmencie pracy raczej znajduje się ponowne podsumowanie – znowu pojawiają się statystyki (tylko najistotniejsze). Jest to więc w dużej mierze raczej podsumowanie badań. Co prawda, znajduje się tu też próba odniesienia się do literatury (pod koniec rozdziału), jednak w małym stopniu i zwykle bez wskazania, którego elementu ona dotyczy. W tej części można by było pokusić się również o refleksję dotyczącą tego, jak badana procedura przebiega w innych krajach, czy są gromadzone takie lub podobne dane, czy rozwiązania są podobne.

Za niezwykle cenny uznaję ostatni rozdział zawierający rekomendacje. W nim widać rzeczywisty namysł i refleksje Autorki nad całością przeanalizowanej literatury, aktów prawnych i danych zastanych w CBD. Widzę ogromną wartość w proponowanych zmianach w procedurze adopcji (Badaczka tutaj nie ogranicza się do procedury adopcji zagranicznych). Autorka proponuje, by udoskonalać system teleinformatyczny, który umożliwia odnalezienie rodziny pochodzenia. Pomysł uznaję za wartościowy z pewnym zastrzeżeniem. Pojawia się tu sugestia udostępnienia go – po weryfikacji – rodzicom biologicznym. Rodzic biologiczny mógłby mieć możliwość odnalezienia pełnoletniego dziecka – idea wydaje się słuszna. Jednak warto zauważyć, że – po pierwsze – dla rodzica biologicznego dziecko to nie rodzina pochodzenia. Po drugie – „pełnoletniość” nie oznacza dojrzałości i gotowości na takie doświadczenie ze strony dziecka. Decyzyjność pozostawiłabym tu dzieciom, a nie ich biologicznym rodzicom. Może warto, by rodzice biologiczni mogli zamieścić tam swoje dane, bez możliwości korzystania z danych tam zawartych do własnych poszukiwań. Samą wrażliwość Autorki na potrzeby rodzica biologicznego odbieram jako element pozytywny. Jednak umiejscowiłabym to w innym momencie (co zresztą pojawia się w innym miejscu dysertacji): jako zaopiekowanie się jego sytuacją, wskazanie sposobów radzenia sobie z własnymi trudnościami, co może prewencyjnie działać przy wychowywaniu kolejnych dzieci. Mógłby to być też krok w kierunku maksymalizowania sukcesu i satysfakcji rodzicielskiej u rodzica biologicznego. Krok być może zapobiegający traceniu następnych dzieci.

Za szczególnie istotne uznają także dostrzeżenie potrzeby zorganizowania szczególnego wsparcia rodzinom adopcyjnym. To – w mojej ocenie – powinno być ważniejsze i poprzedzać organizowanie kampanii społecznych na rzecz rodzicielstwa adopcyjnego i zastępczego. Samo kompetentne i profesjonalne wsparcie rodzin adopcyjnych oraz zastępczych mogłoby się okazać najlepszą kampanią promocyjną. Zadowoleni i spełnieni rodzice adopcyjni/zastępczy sami staliby się rzecznikami tego typu rodzicielstwa.

### **Wykorzystana literatura**

Autorka przy pisaniu pracy wykorzystała bogatą literaturę, która znajduje się na stronach 178-191. Bibliografię rozpoczynają liczne akty prawne. Wśród nich mogłyby się znaleźć również interpelacje poselskie obejmujące tematyką adopcje zagraniczne (np. interpelacja 20563, która wyłynęła 2 marca 2021 roku). One też pokazują pewne tendencje i ruchy czy też formy nacisku w kierunku dokonania zmian prawnych. Częścią główną bibliografii są artykuły naukowe i monografie (jedno- i wieloautorskie oraz pod redakcją). Wśród nich są teksty anglojęzyczne. W większość literatura została dobrana właściwie, jest aktualna (poza nielicznymi wyjątkami, o których już wcześniej wspomniano), a w tekście prawidłowo przywoływana lub cytowana.

### **Formalna strona rozprawy**

Recenzowana dysertacja została napisana z dbałością o stronę językową, czytelność treści oraz poprawność terminologiczną. Tytuły rozdziałów i podrozdziałów odpowiadają zawartości, a ich kolejność jest właściwa. Fragmenty zawierające statystyki zostały zilustrowane tabelami – jedynym mankamentem jest prezentowanie tabel rozciągniętych na dwie strony, podczas gdy można było zrobić to na jednej (np. tabela 2 na stronach 72 i 73, tabela 13 na stronach 146 i 147), co utrudnia analizę własną czytelnika. Wykorzystana literatura została zebrana w bibliografii na końcu pracy. Jest ona przygotowana starannie, z dbałością o detale, a dla łatwiejszej orientacji został w niej zastosowany podział na akty prawne i pozostałą część bibliografii (książki i artykuły).



## **Podsumowanie**

Podsumowując mogę stwierdzić, że Pani Mgr Ewelina Kownacka podjęła się wykonania badań w obszarze ważnym i wrażliwym. Autorka sformułowała istotny problem badawczy, zapoznała się z dostępną literaturą w celu zgłębienia problematyki, prawidłowo zaplanowała proces badawczy, a następnie przeprowadziła badania odnajdując odpowiedzi na problemy badawcze. Wykazała się również refleksyjnością – wykorzystała wyniki swoich badań do wskazania rekomendacji do udoskonalenia praktyki organizowania adopcji zagranicznych, jak również krajowych w Polsce. Jako Badaczka oraz dzięki zaangażowaniu zawodowemu wykazała się szerszym widzeniem problematyki, wykraczającym poza ustawy i rozporządzenia.

## **Uwagi końcowe i konkluzja**

Rozprawa „Adopcje zagraniczne polskich dzieci. Działalność Centralnego Banku Danych o dzieciach oczekujących na przysposobienie” Eweliny Kownackiej jest podstawą ubiegania się o stopień naukowy doktora w dziedzinie nauk społecznych, w dyscyplinie pedagogika. Praca zawiera oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Na postawione pytania badawczej Autorka znalazła odpowiedzi. Rozprawa prezentuje rzetelną analizę literatury i dokumentów prawnych, jest wartościowa pod względem merytorycznym i badawczym, w sposób jasny przedstawia poszczególne kroki badawcze. Mając na uwadze wymogi prawne: art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tekst jednolity: Dz.U. z 2017 r. poz. 1789) oraz § 6 pkt. 3, 4, 5, i 6 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz.U. z 2018 r. poz. 261) stwierdzam, że dysertacja spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim i oceniam ją pozytywnie.

Wnoszę o przyjęcie rozprawy i dopuszczenie Mgr Eweliny Kownackiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Olsztyn, 15 lipca 2024 r.

Urszula Bartnikowska



